

Rzeszów, 19.04.2021 r.

Ks. dr hab. Piotr Steczkowski, prof. UR
Instytut Nauk Prawnych
Kolegium Nauk Społecznych
Uniwersytet Rzeszowski
psteczkowski@ur.edu.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej
autorstwa Pani mgr lic. Aleksandry Nieczarowskiej
zatytułowanej:
„Teologiczne i kanoniczno-prawne aspekty pracy muzyka kościelnego”
napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Piotra Krocza
na Wydziale Teologicznym
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

1. Wybór tematyki badawczej

Przedmiotem recenzowanej pracy jest problematyka teologiczna związana z pełnieniem posługi muzyka w Kościele, zwłaszcza tej o charakterze liturgicznym oraz kwestie związane z aspektami kanonicznymi i prawnymi wykonywanej przez muzyka kościelnego pracy na rzecz wspólnoty lub inaczej – na rzecz kościelnej osoby prawnej, jaką np. jest parafia. Takie ujęcie tematyczne ukazuje kompleksowość zagadnienia, które zainspirowało Doktorantkę.

Wspomnienie w tytule o aspektach pracy muzyka kościelnego oznacza niewątpliwie świadomość u Autorki wielości możliwych sposobów ujęcia i zaprezentowania tematyki, ale także oznacza konieczność dokonania wyboru i sformułowania głównego problemu badawczego. W przypadku recenzowanej pracy zostało to dopowiedziane we wstępie. Otóż, tym głównym aspektem prawnym i zarazem kanonicznym pracy muzyka kościelnego, który stał się przedmiotem badawczym jest zagadnienie: czy, i w jakim zakresie, pracodawca kościelny ma prawo stosować wobec kandydatów na stanowisko muzyka kościelnego kryterium wyznaniowości, gdy chodzi o jego zatrudnienie oraz czy ma prawo żądać od tego rodzaju pracowników postępowania zgodnego z etyką katolicką, także w sferze prywatnej.

Takie doprecyzowanie problematyki badawczej jest bardzo ważne, gdyż pozwala już na początku pracy wytyczyć kierunki rozumowania i analiz. Nadaje ono też całej pracy charakteru praktycznego. Rzecz jasna do sformułowania prawidłowych wniosków końcowych konieczne było odniesienie się do kwestii teologicznych i liturgicznych, które niejako

wyznaczają istotę posługi muzyka kościelnego, co też zostało wyraźnie zaznaczone przez Autorkę we wstępie.

Ostatecznie oceniam wybór tematyki badawczej za interesujący zarówno z punktu widzenia teoretycznego, jak i praktycznego. Jednocześnie trzeba zwrócić uwagę na to, że takie ujęcie tematu jest bardzo ambitne, gdyż wymaga od realizującego zadanie badawcze wiedzy z wielu dziedzin. Wreszcie taki wybór tematyki badawczej realizuje postulat często zgłaszany wobec prac naukowych, a mianowicie postulat interdyscyplinarności. Nie bez znaczenia dla oceny wyboru tematyki i ujęcia problemu jest jej oryginalność. Brak jest bowiem w literaturze przedmiotu tego typu publikacji o charakterze monograficznym.

2. Dobór źródeł i bibliografii

Przedstawiona bibliografia do pracy jest bardzo bogata, zarówno pod względem źródeł, jak i literatury przedmiotu. Zamieszczone w niej pozycje zostały dobrane adekwatnie do tematyki będącej przedmiotem pracy. Systematyka wewnętrzna przytoczonej bibliografii jest prawidłowa. Natomiast wydaje się, że pewnym udogodnieniem dla czytelnika byłoby rozmieszczenie dokumentów kościelnych, czy też aktów normatywnych, także z uwzględnieniem chronologii ich powstawania.

W wykazie bibliograficznym dominują pozycje w języku polskim. Co ważne, Autorka przywołuje nie tylko opracowania monograficzne ale także istotne i wysoko specjalistyczne artykuły naukowe analizujące dane zagadnienie.

Na uznanie i pochwałę zasługuje odnośnienie się przez Doktorantkę w przygotowanej rozprawie wprost do tekstów źródłowych. Ten zabieg pozwala czytelnikowi skonfrontować się bezpośrednio z myślą przywoływanych autorów, a także lepiej ukazuje kontekst danej wypowiedzi.

3. Struktura pracy

Struktura pracy zaproponowana przez Autorkę jest jasna i czytelna. Całość materiału została równomiernie rozłożona w trzech obszernych rozdziałach, adekwatnych do omawianej tematyki. Całość została poprzedzona stosownym wstępem i opatrzona zakończeniem

W rozdziale pierwszym swej pracy Doktorantka przedstawia rozwój doktryny Kościoła na temat muzyki kościelnej, jej miejsca i znaczenia dla liturgii. Zagadnienie to zostało zaprezentowane z uwzględnieniem podstaw biblijnych i patrystycznych oraz w ujęciu

historycznym. Rozdział ten został zakończony ukazaniem znaczenia muzyki we współczesnej liturgii.

Rozdział drugi traktuje o regulacjach prawa kanonicznego obowiązujących w Kościele w Polsce odnośnie zawodu muzyka kościelnego ze szczególnym uwzględnieniem organistów, oraz o ich stosowaniu w parafiach. Zagadnienie to zostało potraktowane prawidłowo z uwzględnieniem wszystkich stopni tworzenia prawodawstwa kościelnego. Istotną częścią tego rozdziału było sformułowanie postulatów prawnych w odniesieniu do organistów i innych muzyków kościelnych.

Rozdział trzeci recenzowanej pracy doktorskiej został poświęcony centralnemu zagadnieniu badawczemu, czyli regulacjom prawa polskiego, które mogą i powinny mieć zastosowanie w określonych sytuacjach zaangażowania muzyka kościelnego i świadczenia jego usług na rzecz określonej wspólnoty kościelnej. Autorka skoncentrowała swoją uwagę głównie na omówieniu możliwych form zatrudnienia muzyków kościelnych przez kościelnego pracodawcę oraz na problemie dyskryminacji ze względów wyznaniowych. Rozdział ten został napisany nie tylko w oparciu o materiał normatywny, ale także z uwzględnieniem doktryny i najważniejszego orzecznictwa.

Całość pracy została uzupełniona wykazem skrótów stosowanych w tekście zasadniczym.

Podsumowując ocenę tego aspektu pracy doktorskiej stwierdzić należy, że struktura pracy jest spójna logicznie i adekwatna do tytułu oraz pozwala zachować ciągłość logiczną prowadzonego wywodu.

4. Metoda i aparat krytyczny

Niewątpliwie tematyka pracy wyznaczyła także jej metodologię. Autorka zastosowała zatem krytyczną analizę tekstów źródłowych. Podkreślić należy, że są to teksty różnego rodzaju: teologiczne, historyczne a także ściśle kanoniczne i prawne. Wymagało to od Doktorantki wykazania się umiejętnością stosowania metody typowo kanonistycznej, która jak wiadomo nie ogranicza się tylko do stosowania różnych rodzajów wykładni prawnych, o których mowa w kan. 17 kodeksu prawa kanonicznego, ale także wymaga znajomości doktryny teologicznej oraz świadomości ciągłości historycznej instytucji prawa kościelnego. Autorka równie dobrze stosuje metodę nauk prawnych umiejętnie odwołując się do tekstów normatywnych, doktryny oraz orzecznictwa.

Stosowanie aparatu krytycznego należy uznać za poprawne. Odesłania do źródeł i literatury wykorzystanej w tekście są jasne i pozwalają w sposób jednoznaczny zidentyfikować pozycję, do której nastąpiło odwołanie i jej autora.

Zatem podsumowując ocenę tego aspektu pracy Doktorantki należy krótko stwierdzić, że wykazała się ona znajomością metody pracy naukowej właściwej dla prac kanonistycznych i prawniczych w stopniu wysoce zadowalającym.

5. Walory pracy

Omówienie walorów recenzowanej pracy wypada rozpocząć od ogólnego stwierdzenia, że stanowi ona przede wszystkim solidny i dobrze udokumentowany wywód. Jest on w zasadzie dwuczęściowy. Część pierwsza jest poświęcona roli muzyki w życiu wspólnoty Kościoła i ma charakter historyczno-teologiczny. Natomiast część druga jest poświęcona praktycznym zagadnieniom prawnym istniejącym w dwóch porządkach, tj. prawa kanonicznego i prawa świeckiego. Podkreślić należy, że Autorka bardzo dobrze poradziła sobie z obydwoma, jednak różnymi, dyskursami. Efektem jest harmonia, jaka istnieje pomiędzy pierwszą i drugą częścią pracy. Jest to duży walor doktoratu, gdyż pozwala czytelnikowi utrzymać określony tok myślenia a nade wszystko ułatwia uchwycenie istniejącej ścisłej zależności pomiędzy doktryną teologiczną, w tym zwłaszcza praktyką liturgiczną a wymogami stawianymi przez prawo kanoniczne wobec muzyków kościelnych, co teoretycznie powinno być znane, ale przecież nie zawsze i nie dla każdego jest oczywiste.

Innym mocnym punktem tej pracy jest to, że Doktorantka wiernie trzyma się tekstów źródłowych. Dzięki temu w pracy została zachowana precyzja terminologiczna. Autorka bardzo słusznie stara się operować takimi pojęciami, jakie znajdują się w kodeksach lub innych aktach normatywnych oraz w dokumentach doktrynalnych. Jest to niezmiernie ważne, gdyż pozwala uniknąć chaosu pojęciowego, który może okazać się zabójczy dla jakości każdej pracy.

Przechodząc do oceny samej treści należy stwierdzić, że w pracy zostały zawarte wszystkie istotne zagadnienia dla tematyki, której praca została dedykowana.. Autorka zasadniczo referuje tezy doktrynalne, stan prawny zarówno w porządku kanonicznym, jak i świeckim, oraz stanowiska i argumentacje przyjmowane w dyskusjach. W tym aspekcie praca ma charakter odtwórczy – wiernie relacjonuje problematykę.

Głównym walorem pracy są sformułowane przez Autorkę spostrzeżenia, wnioski i postulaty. Zostały one poczynione na podstawie analizy norm prawnych i orzeczeń sądów i trybunałów, ale także na bazie informacji zaczerpniętych z innych źródeł, oddających

rzeczywistość, w której funkcjonują muzycy kościelni, zwłaszcza organiści. Niektóre z tych uwag Doktorantki zasługują na uwypuklenie w niniejszej recenzji.

Pierwsza z nich dotyczy znacznych rozbieżności pomiędzy wymogami wobec poszczególnych animatorów muzyki liturgicznej, które zostały sformułowane w oficjalnych dokumentach Kościoła a praktyką życia codziennego. Autorka słusznie zauważa, że według wskazań władz kościelnych organista nie powinien łączyć swojej funkcji z funkcją dyrygenta chóru, kierownika zespołu śpiewaczego a nawet z funkcją kantora. Tymczasem w rzeczywistości jest to dosyć powszechna praktyka, że organista jest i psalterzystą, i dyrygentem chóru równocześnie. O ile w mniejszych wspólnotach parafialnych może być to jakoś usprawiedliwione, to trudno się z tym pogodzić tam, gdzie możliwości personalne są większe.

Autorka słusznie podnosi fakt, że w wielu konkretnych sytuacjach organista zostaje obciążony dodatkowymi obowiązkami, które wprost nie łączą się z wykonywaną posługą muzyka kościelnego. W tym kontekście Autorka wymienia obowiązek utrzymania czystości w całej części kościoła przeznaczonej, nie tylko dla muzyków, jakim jest chór kościelny, obowiązek reparacji instrumentu (organów), obowiązek przygotowania następcy, obowiązek urzędowania w biurze parafialnym, obowiązek roznoszenia w parafii opłatków na stół wigilijny, czy też obowiązek dekorowania świątyni. W pracy zostało słusznie zauważone, że tego typu dodatkowe obowiązki mogą być oczywiście podejmowane przez organistę czy innego muzyka kościelnego, ale jako nie wynikające wprost z faktu, że pełni on funkcję organisty lecz na podstawie odrębnej umowy.

Bardzo ważną, wręcz kluczową, kwestią dla podniesienia poziomu muzyki i śpiewu kościelnego, zwłaszcza wykonywanych podczas liturgii, jest sprawa stworzenia odpowiedniego systemu kształcenia muzyków kościelnych oraz weryfikacji ich umiejętności. Autorka słusznie postuluje, żeby wymogi dotyczące kształcenia i kwalifikacji muzyków kościelnych zostały ujednoczone na poziomie krajowym. Ułatwiło by to weryfikację umiejętności danego organisty przez potencjalnego pracodawcę, a także mogło by się przyczynić do podniesienia prestiżu tego zawodu.

Bardzo interesujące i trafne wydaje się spostrzeżenie Doktorantki, która dostrzega konieczność oddolnej integracji środowiska muzyków kościelnych. Nie jest jednak do końca jasne czy pod pojęciem „zrzeszania się” muzyków kościelnych rozumie ona organizację o charakterze związku zawodowego.

Natomiast jeśli chodzi o spostrzeżenia, wnioski i postulaty wynikające z prawa państwowego, popartego analizą orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i

Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, to przede wszystkim na uwagę i pochwałę zasługuje kompleksowy wywód Autorki uzasadniający możliwość wprowadzenia konfesyjnego kryterium dla zatrudniania i pozostawiania w stosunku pracy muzyka kościelnego, zwłaszcza gdy w zakresie powierzonych mu obowiązków pozostanie wykonywanie przez niego muzyki liturgicznej. Wywód ten jest precyzyjny, wieloaspektowy, obejmujący omówienie sytuacji kontratypicznych, z prawidłowymi wnioskami ale także z otwartymi pytaniami.

Na pewno duży walor posiada też uzasadniona krytyka negatywnych praktyk stosowanych przez zarządców kościelnych osób prawnych, którzy na stałe korzystają z usług muzyka kościelnego. Do tych praktyk Autorka zalicza zatrudnianie przez parafie muzyków kościelnych w charakterze wolontariuszy. Zjawisko to zostało przez nią słusznie określone jako „prawne nieporozumienie” i sztuczne rozwiązanie oraz wypaczenie samej idei wolontariatu.

Za niedopuszczalne w opinii Doktorantki jest również zastępowanie umów o pracę z muzykami kościelnymi umowami cywilnoprawnymi tam, gdzie przy wykonywaniu świadczenia przeważają cechy umowy o pracę.

Autorka krytycznie odnosi się także do aktualnie obowiązujących w diecezjach przepisów dotyczących warunków zatrudniania i pracy organistów. Ocenia je słusznie jako przestarzałe i w wielu wypadkach pozostające w wyraźnej sprzeczności z polskim prawem pracy. Krytyka ta obejmuje także zaciemnianie przez przepisy kościelne prawa muzyka kościelnego do rozwiązywania ewentualnych sporów z pracodawcą kościelnym przed sądem powszechnym.

Ostatecznie zgodzić się należy z wnioskiem Autorki, że brak działań reformujących w zakresie rzeczywistego wdrożenia przepisów kościelnych i poszanowania prawa państwowego w odniesieniu do muzyków kościelnych będących równocześnie pracownikami zatrudnianymi przez poszczególne parafie, prowadzić będzie do dalszej utraty prestiżu tego zawodu, co w konsekwencji przyniesie negatywne skutki dla życia liturgicznego, które przecież stanowi centralny punkt życia Kościoła.

Podsumowując tę część mojej recenzji stwierdzam, że przedstawiona do recenzji rozprawa zawiera wszystkie treści konieczne do zrealizowania wyznaczonego tematu, jest wolna od błędów merytorycznych a sformułowane w zakończeniu wnioski są prawidłowe, wynikające z analizy przeprowadzonej ściśle według zasad rozumowania prawniczego.

6. Uwagi krytyczne

Jeśli chodzi o uwagi krytyczne w odniesieniu do recenzowanej pracy, to dotyczą one głównie pewnych braków, które można wskazać.

Kwestia najbardziej zasadnicza odnosi się do nie uwzględnienia faktu, że stosunki wewnątrzkościelne niekoniecznie muszą być opisywane przy pomocy kategorii prawa świeckiego, a więc jako np. stosunki cywilnoprawne. Mogą one przyjmować specyficzny, czysto kanoniczny charakter. Poruszam to zagadnienie w kontekście rozważań o fikcji stosowania umowy wolontariatu przy korzystaniu z usług muzyka kościelnego, ale także wobec bardzo kategoriycznych stwierdzeń Autorki o uprzywilejowanej formule umowy o pracę, która powinna mieć zastosowanie w tej sytuacji. Co do zasady oczywiście się zgadzam z tezami Autorki. Tym niemniej pragnę zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt zagadnienia. Otóż, zgodnie z kan. 222 §1 KPK istnieje obowiązek wiernych zaradzania potrzebom Kościoła. Można zatem wyobrazić sobie sytuację, w której wykonywanie muzyki liturgicznej przez muzyka kościelnego będzie formą realizacji tego obowiązku. Wówczas z punktu widzenia czysto prawnego nie rodził by się żaden stosunek pracy, czy też inny stosunek cywilnoprawny. W praktyce mogłem zaobserwować to w jednej z parafii, w której mieszkało troje dobrze wykształconych organistów, chcących pełnić tę posługę. Działo to trochę na zasadzie służby liturgicznej. Oczywiście, te osoby miały inne źródło utrzymania. Gra na organach w kościele czy prowadzenie scholi parafialnej było rodzajem posługi kościelnej realizowanej na rzecz swojej wspólnoty. Uważam, że skoro Autorka poświęciła zupełnie słusznie nieco krytycznych uwag umowom wolontariackim, które są często fikcją, to można by poszerzyć to spektrum przypadków również o zagadnienie wyżej wspomniane i pokusić się o charakterystykę relacji wewnątrzkościelnych opisywanych przez normy kanoniczne. W ten sposób została by poszerzona perspektywa, w której omawiane jest zagadnienie wiodące. Należy tu koniecznie dodać, że normy kanoniczne również przewidują konieczność stosownego wynagrodzenia tym, którzy całkowicie angażują się na rzecz konkretnej wspólnoty kościelnej, a nie posiadają innych źródeł utrzymania.

Z tych samych względów pozwolę sobie nie zgodzić się z poglądem Autorki, że jedynym i najlepszym forum rozwiązywania sporów pomiędzy pracodawcą kościelnym a zatrudnionym przez niego muzykiem są sądy powszechne. Jeżeli istnieją odpowiednie przepisy prawa kanonicznego, to można, a nawet należy, przy tego typu sporach poszukiwać sprawiedliwego rozwiązania na gruncie tego prawa.

Z innych uwag krytycznych można dodać to, że dla lepszej lektury całości dobrze by było, aby każdy z rozdziałów zakończony był krótkim podsumowaniem zawierającym streszczenie najważniejszych wniosków wynikających z danej części pracy.

Inną drobną, ale praktyczną zmianą, byłoby umiejscowienie wykazu skrótów na początku pracy.

7. Podsumowanie

Zasygnalizowane w recenzji uwagi krytyczne nie negują bardzo pozytywnej oceny całości pracy. Rozprawa doktorska napisana przez Panią mgr lic. Aleksandrę Nieczarowską spełnia wymogi pracy naukowej. Autorka rozprawy zaprezentowała rzetelne podejście naukowe. Tematyka pracy stanowi interesujący przedmiot badań naukowych. Należy stwierdzić, że pod względem merytorycznym Autorka zrealizowała postawiony główny cel naukowy.

Reasumując wyrażam opinię, że rozprawa doktorska przygotowana przez Panią mgr lic. Aleksandrę Nieczarowską spełnia warunki i wymagania przewidziane dla tego typu prac naukowych w prawie polskim. Rozprawa stanowi oryginalne opracowanie problemu naukowego oraz świadczy o ogólnej wiedzy teoretycznej Doktorantki w zakresie teologii oraz prawa kanonicznego i prawa polskiego, jak również o umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

W związku z powyższym, oceniam pozytywnie recenzowaną rozprawę doktorską napisaną przez Panią mgr lic. Aleksandrę Nieczarowską i wnoszę do Wysokiej Rady o kontynuację dalszego postępowania w sprawie o nadanie stopnia doktora w dziedzinie nauk teologicznych.

